
Wyciąg z protokołu Okręgowej Rady Adwokackiej w Łodzi z dnia 6 września 2005 r.

Palestra 50/9-10(573-574), 291-292

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Po II wojnie światowej adwokatura polska ze stratami w wysokości 56% adwokatów i 95% aplikantów adwokackich przystąpiła do odbudowy życia zawodowego w ramach struktur samorządowych.

Okres 1945–1989 r. to proces systematycznego ograniczania samorządu aż do wyjątkowo restrykcyjnej ustawy z 19 grudnia 1963 r. Adwokat miał ograniczyć się do wąsko pojmowanego profesjonalizmu podlegającego zresztą stałej kontroli czynnika politycznego i administracyjnego zarówno co do sposobu wykonywania zawodu, jak w zakresie składu osobowego zawodu.

Według założeń ustrojowych samorząd „nadany” łaskawie przez państwo miał być przedłużeniem administracji państwowej. Próbowano zamknąć adwokata w czterech ścianach kancelarii, a później zespołów, oraz w salach sądowych bez kontaktu z codziennym życiem nabrzmiewającym żądaniem zmian obywatelskich oraz praw i wolności.

Wydarzenia sierpnia 1980 roku, rodzący się już w pierwszych dniach września w Łodzi ruch „Solidarność”, erupcja wolności czyniły niezbędny udział adwokatury w procesie przemian ustrojowych i kształtowaniu wolności i praw politycznych, tak w skali mikro: samorządu adwokackiego, jak w skali makro: organizacji państwa i prawa.

Entuzjazm i patos spotkania organizacyjnego w salach Rady Adwokackiej w Łodzi 17 września, a w najbliższych tygodniach w salach innych Izby Adwokackich był uzewnętrznieniem pragnień zerwania dotychczasowych ograniczeń w wykonywaniu zawodu i woli odegrania należytej adwokaturze roli w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego państwa prawa.

Wysłaliśmy z kancelarii wspomagać ruch związkowy, braliśmy udział w szkoleniu z prawa pracy, ruchu inicjatyw ustawodawczych, byliśmy gośćmi w zakładach pracy, konferencjach, Zjeździe Solidarności, organizowaliśmy konferencje naukowe odkłamujące historię.

adw. Mirosław Olczyk

Wyciąg z protokołu Okręgowej Rady Adwokackiej w Łodzi z dnia 6 września 2005 r.

POWOŁANIE STOWARZYSZENIA ADWOKATÓW I APLIKANTÓW ADWOKACKICH

W dniu 17 września 1980 roku na terenie Łodzi adwokaci i aplikanci adwokaccy powołali do życia Stowarzyszenie Adwokatów i Aplikantów Adwokackich.

Wkrótce stowarzyszenie objęło swą działalnością niemal wszystkie Izby Adwokackie, stając się ogólnopolskim stowarzyszeniem.

Idee głoszone przez Stowarzyszenie Adwokatów i Aplikantów Adwokackich odegrały istotną rolę w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego – zapoczątkowane wielkim ruchem Solidarności.

Stowarzyszenie podjęło wielokierunkowe działania zmierzające do aktywnego udziału adwokatury w życiu publicznym w zakresie obrony praw i wolności obywatelskich.

Stowarzyszenie udzielało pomocy prawnej rozwijającemu się ruchowi Solidarności i szeregu jego działaczy oraz wspomagało jej organy w zakresie opieki prawnej.

Członkowie Stowarzyszenia zdelegalizowanego w stanie wojennym udzielali pomocy prawnej internowanym i skazanym oraz bronili oskarżonych w procesach politycznych.

Okręgowa Rada Adwokacka w Łodzi wyraża uznanie i szacunek dla członków stowarzyszenia oraz idei przez nich głoszonych.

Są one nadal aktualne, mimo upływu czasu i nowych realiów społecznych a ich realizacja stanowi wyzwanie dla organów samorządowych w przyszłości.

IZBA RZESZOWSKA

ZGROMADZENIE IZBY ADWOKACKIEJ W RZESZOWIE

8 października br. odbyło się Zwyczajne Zgromadzenie Izby Adwokackiej w Rzeszowie. Chociaż w zamyśle Zgromadzenie to miało być poświęcone głównie sprawozdaniom z działalności Izby Adwokackiej w Rzeszowie, w istocie stało się debatą nad problemami, z którymi obecnie boryka się adwokatura.

Już w sprawozdaniu Dziekana dr. Piotra Blajera omówiona została nie tylko aktualna sytuacja adwokatury, ale też pojawiła się krytyka działań podjętych przez korporację w sprawie ustawy zmieniającej zasady naboru do zawodów prawnych. Temat ten był potem wielokrotnie omawiany przez uczestników Zgromadzenia.

W dyskusji analizowano losy ustawy „antyadwokackiej”, populistyczny wymiar kampanii medialnej, wrogo nastawionej do adwokatury, krytykowano udział adwokatów w pracach i działaniach ugrupowań politycznych, które atakują Palestrę.

Pokreślono konieczność aktywnej polityki medialnej ze strony adwokatury, aby poprawić jej wizerunek w oczach społeczeństwa, gdyż dotychczasowy obraz jest wypaczony i jednostronny. Nie przebiegając w słowach, jeden z występujących na Zgromadzeniu adwokatów użył określenia „badziewie w prawie”, zaapelował, aby pochylić się nad pojedynczym człowiekiem i przeciwstawiać się ofensywie antyadwokackiej poprzez własną pracę i nieugiętą postawę.

Mówcy podkreślali także różnice pomiędzy adwokaturą „galicyjską” i „warszawską”, wskazując na zróżnicowane warunki wykonywania zawodu adwokata.

Podkreślano konieczność opracowania „strategii przetrwania”, potrzebę integracji środowiska adwokackiego i poprawę jego wizerunku w oczach społeczeństwa.

W dyskusji zabrali głos m.in. adw. Janusz Czarniecki, adw. Zbigniew Bochenek, adw. Władysław Finiewicz i adw. Jerzy Borcz. Zaproszony na Zgromadzenie nowo wybrany senator adw. Aleksander Bentkowski nie zabrał głosu.